

Tragedia w Michowicach. Zmarł strażak

data aktualizacji: 2022.10.01 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. PSP Skierniewice)

Podczas akcji strażackiej w Michowicach (gm. Głuchów) zasłabł asp. sztab. Jan Biernat. Pomimo natychmiastowej pomocy, służby medyczne stwierdziły zgon. Miał 42 lata.

Płomienie opanowały zwartą zabudowę w Michowicach. Na miejscu pierw pojawili się druhowie z ochotniczych straży. Następnie przybyła jednostka państwowej straży pożarnej.

Pracowaliśmy z Jankiem na tym samym odcinku. Sytuacja z gaszeniem była już opanowana. Wszystko było pod kontrolą. Nagle Janek źle się poczuł i poszedł do swojego zespołu.

Marek Duda, komendant gminny ochotniczych straży w Głuchowie.

42-letni strażak szybko został zabrany do karetki. Po przeprowadzonej akcji reanimacyjnej stwierdzono zgon.

- Nic na to nie wskazywało, wszedł do karetki jeszcze o własnych siłach - mówi Bartłomiej Wójcik,

rzecznik prasowy skierniewickiej komendy państwowej straży pożarnej.

Sama akcja gaszenia pożaru była niezwykle trudna i trwała ponad sześć godzin. W płomieniach stanął jeden z budynków gospodarczych. W środku znajdowały się materiały łatwopalne, między innymi: butle z acetylenem oraz kilka tysięcy litrów paliwa.

W pewnym momencie zagrożony był też budynek mieszkalny. Sześć osób zostało ewakuowanych. Nikomu nic się nie stało.

Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej.

Bartłomiej Wójcik, rzecznik prasowy skierniewickiej komendy państwowej straży pożarnej

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41166-tragedia-w-michowicach-zmarl-strazak>